

Sygn. akt V KK 18/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 marca 2015 r.,  
sprawy **K. K.**  
skazanego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 15 lipca 2014 r.,  
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 marca 2014 r.,

**p o s t a n o w i ł:**

**I. Oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**II. Obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

K. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 marca 2014 r. został skazany za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 7 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych po 10 zł każda. Nadto, od tego oskarżonego oraz od współoskarżonego tym samym wyrokiem zasądzone na podstawie art. 46 § 1 k.k. na rzecz pokrzywdzonego kwotę 3.271,64 zł.

Apelacje od tego wyroku złożyli obrońca oskarżonego oraz oskarżony. W apelacji obrońcy zarzucono wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnych ustaleniach, iż oskarżony

dopuścił się czynu z art. 280 § 1 k.k. podczas, gdy z ustaleń dokonanych w sprawie wynika jednoznacznie, iż inna osoba dokonała czynu przypisanego K. K. Jako drugi zarzut postawiono obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości jedynie na niekorzyść oskarżonego, a nadto dokonywanie analizy zeznań pokrzywdzonego w oderwaniu od zasad określonych w art. 7 k.p.k. poprzez uznawanie, iż pokrzywdzony w chwili napadu mógł dostrzec na tyle twarz napastnika, aby następnie rozpoznać w nim oskarżonego. Podnosząc takie zarzuty Autor apelacji wnosił o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony K. K. zarzucił w swojej apelacji wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a nadto postawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz wskazał na szereg innych błędów w zakresie postępowania dowodowego, jak i wadliwą ocenę niektórych dowodów. Podnosząc te zarzuty wnioskował o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r., zmienił wyrok w stosunku do K. K. tylko w zakresie doprecyzowanie opisu powrotu do przestępstwa, a nadto wskazał, iż obowiązek zapłaty odszkodowania ma charakter solidarny, utrzymując wyrok w pozostałym zakresie.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia, a przejawiające się w naruszeniu przepisów prawa procesowego:

1. art. 5 § 2 k.p.k.

a) poprzez rozstrzygnięcie niedającej usunąć się wątpliwości dotyczącej dokonaniu rozboju przez skazanego w sytuacji, gdy zaniechano w ogóle uzyskania zapisów z monitoringu, co w konsekwencji skutkowało uproszczeniem wniosku Sądu i skazaniem K. K.;

b) przez aprobatę przyjętej przez Sąd I Instancji oceny dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonego, który przesłuchany bezpośrednio po zdarzeniu nie potrafił wskazać sprawcy, a nadto w relacji złożonej natychmiast po zajściu swej

konkubinie oznajmił jedynie o tym, że nieznana osoba zabrała mu portfel przed budynkiem mieszkalnym;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów oraz nierzetelnego i nieuwzględniającego zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, skutkujących nieprawidłowymi ustaleniami oraz akceptacją oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, zawierającą szereg elementów dowolności,

3. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez niezasadne zaniechanie ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, oraz wszystkich okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa i ustaleń faktycznych a w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia na niekompletnym materiale dowodowym, a to poprzez:

a) pominięcie wniosku dowodowego o przeprowadzenie opinii biegłego z zakresu sztuk walki z uwagi na to, że w trakcie postępowania przed Sądem I instancji sformułowano wnioski o przeprowadzenie eksperymentu procesowego na okoliczność czynienia spostrzeżeń przez osobę, której założono „krawat”, który to wniosek został oddalony z uwagi na niemożliwość jego przeprowadzenia;

b) oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania funkcjonariuszy policji na okoliczność kierowania zeznaniami P. K., który ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanego K. K. czynu;

c) zaniechanie uzyskania z urzędu informacji dotyczących zapisu z monitoringu z miejsca zdarzenia oraz rozstrzygnięcie powstałej luki na podstawie innych dowodów, świadczących na niekorzyść skazanego;

4. art. 92 k.p.k. polegające na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego, mimo że nie został on oparty na całokształcie materiału dowodowego, a w konsekwencji uznanie tego wyroku za prawidłowy, pomimo, że stanowisko Sądu okręgowego nie zawiera wypełnienia ustawowego zadania kontroli orzeczenia Sądu Rejonowego;

5. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku w sposób spełniający standardy procesowe do zarzutów i

wniosków apelacyjnych obrońcy skazanego oraz pominięciu istotnych argumentów podnoszonych przez obrońcę, co miało istotny wpływ na treść uzasadnienia.

Podnosząc takie zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownemu rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie wskazać należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który to środek strony mogą kierować pod adresem sądu II instancji (art. 519 k.p.k.). W kasacji strona winna zatem wskazać, jakie to przepisy prawa sąd odwoławczy naruszył - i to w sposób rażący - przy rozpoznaniu apelacji, a ponadto musi wykazać, że wskazywane uchybienie mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku tego sądu. Tymczasem cztery pierwsze zarzuty kasacji to zarzuty odnoszące się do wyroku sądu I instancji. Powtórzono w nich wprost te zarzuty, które zostały postawione wyrokowi sądu I instancji, co w kasacji nie jest przecież możliwe i dopuszczalne. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem służyć ponownej kontroli apelacyjnej, tej bowiem w tym trybie nie dokonuje Sąd Najwyższy. Zarzuty, które stawiano w apelacji mogą być wskazane w kasacji tylko wówczas, gdy do zarzutów tych sąd odwoławczy się nie ustosunkował. Wówczas takie postępowanie (wskazanie ponowne zarzutu apelacji) ma jednak służyć nie temu, aby te zarzuty rozpoznał Sąd Najwyższy, ale tylko temu aby wykazać, iż sąd II instancji rażąco obraził przepis art. 433 § 2 k.p.k. nie ustosunkowując się do wskazanych zarzutów. W odniesieniu do tych zarzutów skarżący nie wskazał, aby sąd II instancji tych zarzutów nie rozpoznał, co nie pozwala na uznanie, iż zarzuty te mają charakter kasacyjny. Dodać należy, że sąd II instancji nie rozstrzygał wątpliwości, a zatem i nie mógł dopuścić się obrazy art. 5 k.p.k. (wątpliwości tych nie miał sąd I instancji), nie przeprowadzał również dowodów, a tylko je kontrolował w zakresie wskazanym w apelacjach (zarzut obrazy art. 7 i 410 k.p.k.). Nie mógł też sąd II instancji dopuścić się obrazy tych przepisów, które wskazano w zarzucie opisanym jako trzeci. Sąd odwoławczy zobligowany był do rozważanie tych kwestii z uwagi na to, iż były one ujęte jako zarzuty apelacji. Z uzasadnienia wyroku

wynika, iż rozważył kwestię biegłego z zakresu sztuk walki, jak i odniósł się do monitoringu i oddalenia wniosku dowodowego co do przesłuchania funkcjonariusza policji (strona 5 – 7). Skoro zatem uznał, że w tym zakresie procedowanie sądu I instancji było prawidłowe, to nie mógł jednocześnie naruszyć tych przepisów prawa procesowego, które wskazywałyby na celowość przeprowadzenia tych dowodów w postępowaniu odwoławczym. Jest oczywiste, że nie mógł zostać naruszony przepis art. 92 k.p.k. (zarzut w pkt 4). Przepis ten nie był przecież przez sąd II instancji stosowany w toku kontroli odwoławczej, a sąd ten nie stwierdził, aby sąd I instancji orzekał na niekompletnym materiale dowodowym. Jedynie ostatni zarzut ma charakter zarzut kasacyjny. Rzecz jednak w tym, iż jest on nieprawdziwy. W uzasadnieniu kasacji jej Autor nie wskazał do jakiego to zarzutu lub istotnego argumentu sąd II instancji się nie odniósł. Nie jest prawdą również i to, aby sąd odwoławczy nie wskazał żadnego innego dowodu poza zeznaniami pokrzywdzonego. Wystarczy odesłać do uzasadnienia na stronach 8 do 12 aby stwierdzić, iż sąd ten bardzo starannie przeanalizował zarzuty apelacji oraz wskazał, iż także współoskarżony P. K. – w części wyjaśnień obdarzonych wiarą – potwierdził udział skazanego w tym przestępstwie. Końcowo zaś trzeba podkreślić, że trafnie też sąd II instancji oceniał dowód z zeznań pokrzywdzonego. Pokrzywdzony już w pierwszym przesłuchaniu zeznał, iż gdyby zobaczył sprawcę to by go poznał (k. 5 oraz k. 22v), a konsekwentnie na k. 139 v odnotowano bezsporne rozpoznanie skazanego przez pokrzywdzonego po rysach twarzy i sylwetce.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.